

Sygn. akt II KK 259/19

POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **M. W.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 29 sierpnia 2019 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 24 kwietnia 2019 r., sygn. akt II Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 14 sierpnia 2018 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zasądzić od skazanego M. W. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2018 r., sygn. akt II K [...], uznał M. W. za winnego tego, że w dniu 22 października 2015 r. w miejscowości S., woj. [...] na odcinku drogi krajowej [...], kierując samochodem marki B. o nr rej. [...] umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc od strony miejscowości B. w kierunku miejscowości K., nie stosując się do obowiązującego zakazu wyprzedzania określonego znakiem pionowym B-25 oraz znakiem poziomym P-3a, na odcinku drogi, na którym z uwagi na ukształtowanie terenu w postaci lekkiego wzniesienia nie miał odpowiedniej widoczności oraz

możliwości dostatecznej obserwacji przedpola jazdy oraz uniknięcia wypadku, podjął manewr wyprzedzania nieustalonego pojazdu, zjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie zderzył się czołowo z jadącym prawidłowo z kierunku przeciwnego samochodem marki A. o nr rej. [...] kierowanym przez R. J. , skutkiem czego:

- pasażer samochodu marki B. o nr. rej. [...] M. W. doznał obrażeń ciała (szczegółowo opisanych w wyroku) skutkujących jego nagłą i gwałtowną śmiercią,
- pasażer samochodu marki B. o nr. rej. [...] D. W. doznał obrażeń ciała (szczegółowo opisanych w wyroku) skutkujących jego nagłą i gwałtowną śmiercią;
- kierujący samochodem marki A. o nr. rej. [...] R. J. doznał obrażeń ciała (szczegółowo opisanych w wyroku), które skutkowały jego śmiercią w dniu 24 października 2015 r. w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w [...],

tj. czynu z art. 177 § 2 k.k., za który wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat, a na podstawie art. 46 § 2 k.k. zasądził od niego na rzecz A. J. nawiazkę w kwocie 15 000 zł.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego oraz prokurator Prokuratury Rejonowej w K..

Obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

„1. Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. naruszenie art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. poprzez oczywiście niewłaściwą, dowolną i jednostronną ocenę materiału dowodowego z pominięciem okoliczności obiektywnie korzystnych dla oskarżonego, a w szczególności nieprawidłową ocenę następujących dowodów:

- a) opinii sporządzonych przez biegłego z zakresu techniki samochodowej i wypadków drogowych mgr inż. M. P., sprowadzająca się do uznania tych opinii za jasne i pełne oraz oparciu na nich ustaleń faktycznych i merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, w sytuacji gdy opinie te są niepełne i niejasne, zawierają nieprawidłowe i bezpodstawne założenia, które legły u podstaw wniosków dotyczących przyczyn i przebiegu analizowanego wypadku oraz oceny zachowania jego uczestników,

- b) protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego (k. 27-28), szkicu sytuacyjnego (k. 26) i materiału poglądowego (k. 257) poprzez uznanie tych dokumentów za wiarygodne, sporządzone w sposób rzetelny i odzwierciedlający stan rzeczywisty, podczas gdy dokumenty te zostały sporządzone przez funkcjonariuszy Policji już po zasypaniu znacznej ilości śladów na jezdni środkiem neutralizującym przez funkcjonariuszy Straży Pożarnej, a nadto oględziny miejsca wypadku zostały przeprowadzone w porze nocnej i nie zostały powtórzone - wbrew obowiązującym w tym zakresie procedurom - w warunkach dziennych, po uprzednim zabezpieczeniu obszaru oględzin,
 - c) zeznań świadków A. W., R. P. i P. G., poprzez pominięcie tych zeznań przy czynieniu ustaleń faktycznych i ocenie innych dowodów, podczas gdy z tych zeznań wynika, że na miejscu wypadku nie ujawniono śladów zarysowań dostrzeżonych przez biegłego mgr inż. M. P., a nadto pierwsze zeznania świadka D. N. stanowiły swobodną relację świadka na temat dostrzeżonego przez niego przebiegu wypadku,
 - d) zeznań świadka D. N. poprzez błędne uznanie ich w całości za niewiarygodne, podczas gdy rozbieżność w zeznaniach tego świadka dotyczyła tylko kwestii obserwowania przez tego świadka samego momentu wypadku, zaś w pozostałym zakresie zeznania te nie pozostawały ze sobą w sprzeczności,
 - e) zeznań świadków K. P., G. K., Z. G., M. S., P. W., B. S. i M. J. poprzez traktowanie tych zeznań w sposób wybiórczy, a także dopasowywanie wręcz zeznań ww. osób do ustaleń i wniosków biegłego mgr inż. M. P. ,
 - f) zeznań świadka P. P. poprzez uznanie ich za wiarygodne w zakresie relacji świadka dot. kontaktu z R. J. w dniu zdarzenia i informacji od niego otrzymanych, podczas gdy świadek ten zataił przed Sądem fakt otrzymania od R. J. wiadomości sms o godz. 18:21, a więc 3-4 minuty przed wypadkiem,
2. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 201 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. i w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych na okoliczność przyczyn i przebiegu

wypadku drogowego z dnia 22.10.2015 r., w sytuacji gdy opinia biegłego mgr inż. M. P. jest niepełna i niejasna,

3. błąd w ustaleniach faktycznych, mający istotny wpływ na treść orzeczenia, a będący konsekwencją naruszenia ww. przepisów, polegający na bezzasadnym i przedwczesnym przyjęciu, że to oskarżony w chwili wypadku jechał w kierunku K., a R. J. w kierunku m. B., a nadto że to oskarżony wykonywał manewr wyprzedzania i zjechał na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do zaistnienia wypadku, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do czynienia kategoriycznych ustaleń w tym zakresie,

4. obrazę przepisu postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 415 § 1 zd. 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie od oskarżonego na rzecz A. J. kwoty 15.000 zł tytułem nawiazki na podstawie art. 46 § 2 k.k. w sytuacji, gdy o roszczenie, które miałoby wynikać z zarzucanego oskarżonemu przestępstwa, A. J. wytoczyła już powództwo cywilne przed Sądem Rejonowym w S. i postępowanie cywilne w tym zakresie jest obecnie zawieszone do czasu prawomocnego zakończenia niniejszego postępowania,

5. obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 42 § 1 k.k. poprzez orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, podczas gdy przepis ten pozwala na orzeczenie tego zakazu jedynie w odniesieniu do pojazdów określonego rodzaju a nie wszelkich,

6. z ostrożności - rażącą surowość wymierzonej oskarżonemu kary, wyrażającą się w tym, że orzeczono wobec oskarżonego karę aż 4 lat pozbawienia wolności, a nadto środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat, podczas gdy dyrektywy wymiaru kary przemawiają za orzeczeniem w stosunku do oskarżonego kary roku pozbawienia wolności i zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania tej kary, a nadto orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów na krótszy okres."

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania. Nadto zgłosił wnioski dowodowe.

Oskarżyciel publiczny zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i środkach kompensacyjnych na niekorzyść oskarżonego, domagając się zmiany wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę albo uiszczenia nawiązek w kwocie 50 000 zł na rzecz pokrzywdzonych: A. J. oraz M. W. i W. W. .

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2019 r., sygn. akt II Ka [...], zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycieli posiłkowych stosowną kwotę tytułem zwrot kosztów zastępstwa procesowego, a na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty za drugą instancję i zwrotu wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca aktualnie skazanego M. W.. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

„1. rażące naruszenie przepisu postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, oczywiście niewłaściwą, niezgodną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i wypadków drogowych mgr inż. M. P. oraz uznanie jej za opinię jasną, podczas, gdy:

a. wnioski biegłego co do przebiegu wypadku i jego sprawcy oparte są przede wszystkim na wynikach przeprowadzonych symulacji komputerowych, przy czym zostały one oparte na z góry przyjętych założeniach (m.in. w zakresie prędkości obu pojazdów), które nie mają potwierdzenia w rzeczowym materiale dowodowym,

b. biegły, jak sam przyznał, wykonał wiele wariantów symulacji, przyjmując różne prędkości zderzeniowe pojazdów, a jednak do opinii załączył wydruk tylko jednej z tych symulacji (ryc. 20 opinii z dn. 15.11.2016 r.), który ma niewiele wspólnego z rzeczywistym przebiegiem zdarzenia, a zwłaszcza z powypadkowym usytuowaniem pojazdów na jezdni, co sprawia, że opinia biegłego jest niejasna i uniemożliwia Sądowi samodzielną ocenę wszystkich możliwych wariantów zdarzenia,

c. biegły wykonał symulacje i analizował pozderzeniowy ruch pojazdów bez odniesienia do istotnych elementów i oznakowania poziomego drogi, po której poruszały się pojazdy biorące udział w wypadku, zaś prawidłowa ocena

zgromadzonego materiału rzeczowego wskazuje, że zaistnienie wariantu zaprezentowanego przez biegłego na ryc. 20 opinii pisemnej z dn. 15.11.2016 r. było niemożliwe;

2. rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 170 § 3 k.p.k. a *contrario* oraz art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez nierozpoznanie wniosku dowodowego obrońcy złożonego na rozprawie w dniu 16.01.2019 r. o wezwanie biegłego mgr inż. M. P. na kolejną rozprawę celem ustnego ustosunkowania się przez biegłego do zgłaszanych zastrzeżeń;

3. rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie w istocie zarzutu rażącej surowości kary zawartej w punkcie 6 apelacji obrońcy i poprzestanie na odwołaniu się do uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w S. w tym zakresie, a nadto poprzez brak rzetelnego (tj. samodzielnego) ustosunkowania się do zarzutu rażącej surowości kary;

4. rażącą surowość wymierzonej kary, polegającą na orzeczeniu wobec M. W. bezwzględnej kary pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat oraz zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, podczas gdy charakter i okoliczności popełnienia czynu, a także postawa oskarżonego po popełnieniu czynu oraz jego dotychczasowy tryb życia i niekaralność uzasadniają orzeczenie co najwyżej kary pozbawienia wolności w zawieszeniu, zaś rozszerzenie zakazu prowadzenia rodzaju pojazdów, którym nie poruszał się w chwili wypadku oskarżony, stanowi nieuzasadnioną rażącą dotkliwość;

5. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, polegające na obrazie przepisu art. 42 § 1 k.k. poprzez orzeczenie wobec M. W. zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 lat, podczas gdy wskazany przepis daje możliwość do orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów jedynie określonego rodzaju.”

Wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania, nadto na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. postulował wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w K. wniósł o jej oddalenie jako niezasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Chociaż prokurator wprost nie wskazał, że ocenia kasację jako oczywiście bezzasadną, to treść odpowiedzi na kasację każe uznać, iż w istocie tak ją postrzegał. Stwierdził bowiem, że „analiza treści zarzutów, a także części motywacyjnej skargi kasacyjnej, prowadzi do przekonania, że nie spełniają one ustawowych wymagań, jakie zostały sformułowane w odniesieniu do nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Już sama konstrukcja kasacji i jej kierunek jednoznacznie wskazują, że w istocie autorowi chodziło o ponowną próbę podważenia trafności oceny materiału dowodowego i zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych na tej podstawie oraz rozstrzygnięcia w przedmiocie winy skazanego. Stąd też przedmiotem każdego ze stawianych zarzutów uczyniono zagadnienie oceny bądź całości materiału dowodowego, bądź też poszczególnych źródeł dowodowych, w szczególności opinii biegłych, a w konsekwencji również poczynionych ustaleń faktycznych”. Uznając, że ocena ta nie jest pozbawiona racji, kasację oddalono jako oczywiście bezzasadną w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron. Na tę decyzję rzutowały też mankamenty kasacji nie podniesione przez prokuratora. Ta ostatnia uwaga odnosi się do zarzutów ujętych w pkt 4. i 5. kasacji.

Stawiając w pkt 4. zarzut wymierzenia skazanemu rażąco surowej kary, obrońca nie respektuje dwóch zasadniczych reguł postępowania kasacyjnego. Pierwszej, że kasacja jest wnoszona od prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.) oraz drugiej, że kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Kwestionowaną przez skarżącego karę, jak też środek karny M. W. wymierzył Sąd pierwszej instancji, rozstrzygnięcie w tym zakresie było podważane w apelacji, jest zatem oczywiste, że ponawiając w kasacji zarzut nadmiernej dolegliwości tego rozstrzygnięcia w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy w jego treść nie ingerował, obrońca kwestionuje orzeczenie pierwszoinstancyjne. Nadto, skoro art. 523 § 1 zd. pierwsze stanowi, że kasacja może być wniesiona tylko z powodu rażącego naruszenia prawa, to ewentualny zarzut kasacji podnoszący niewspółmierność kary, musi być sprzężony z zarzutem rażącego

naruszenia prawa, a nie postawiony niezależnie od niego. Inaczej mówiąc, można w kasacji kwestionować wymiar kary, o ile zostanie wykazane, że jej niewspółmierność jest następstwem rażącego naruszenia prawa. Natomiast zarzutu tego nie można stawiać jako samoistnego, uznając, że do takiego postąpienia uprawnia podniesienie innych jeszcze zarzutów, sygnalizujących naruszenie przepisów prawa, choćby nie rzutowało ono na wymiar kary (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2014 r., II KK 292/14; z dnia 15 listopada 2016 r., II KK 235/16; z dnia 24 października 2017 r., V KK 296/17).

Natomiast zarzut z pkt 5. kasacji nie respektuje pierwszej z wymienionych reguł postępowania kasacyjnego, bowiem o ile mogłoby dojść do rażącego naruszenia art. 42 § 1 k.k., to również na szczeblu Sądu Rejonowego, który przepis ten stosował, orzekając wobec skazanego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Zarzut naruszenia wymienionego przepisu był zawarty w zwykłym środku odwoławczym, wypowiedział się co do niego Sąd Okręgowy (skarżący przyznał, że uczynił to szczegółowo i szeroko uargumentował swoje stanowisko), zatem ponowienie tego zarzutu w kasacji jest równoznaczne z niedopuszczalnym żądaniem ponowienia w tym zakresie kontroli apelacyjnej, aktualnie przez Sąd Najwyższy. Niezależnie od tego można zauważyć, że nie widać wadliwości w rozpoznaniu wspomnianego zarzutu przez Sąd *ad quem*, który wskazał, iż zgodnie z przepisem art. 42 § 1 k.k. mówiącym o możliwości orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów określonego rodzaju, organ pierwszej instancji orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszystkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, wyodrębniając rodzaj pojazdów objętych zakazem ze względu na dwa kryteria – rodzaju napędu oraz sfery ruchu. Natomiast na nieporozumieniu jest oparte twierdzenie skarżącego, że „Sąd Rejonowy, jak i Sąd Okręgowy nie miały podstaw, by orzec wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, gdyż podstawą orzeczenia zakazu w takim zakresie jest wyłącznie art. 42 § 3 k.k.”. Rzecz w tym, że wobec M. W. orzeczono zakaz prowadzenia nie wszelkich pojazdów mechanicznych, ale pojazdów określonego rodzaju, mianowicie pojazdów mechanicznych użytkowanych w ruchu lądowym.

Na nieporozumieniu jest też oparty zarzut ujęty w pkt 1. kasacji. Nie mógł Sąd Okręgowy naruszyć art. 433 § 2 k.p.k. poprzez „oczywiście niewłaściwą, dowolną i jednostronną ocenę materiału dowodowego”, bowiem przepis ten dotyczy czego innego – obowiązku sądu odwoławczego rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym. Tymczasem redakcja przedmiotowego zarzutu wskazuje, że jest on powtórzeniem, z pewną modyfikacją polegającą na wprowadzeniu nowych wątków, zarzutu z pkt 1 apelacji. Znowu więc skarżący zmierza do ponowienia kontroli apelacyjnej wyroku pierwszoinstancyjnego. Natomiast gdy chodzi o obowiązek rozważenia podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego oceny przez Sąd Rejonowy opinii biegłego z zakresu badania wypadków drogowych, Sąd odwoławczy obszernie wytłumaczył, dlaczego jako poprawne ocenił stanowisko Sądu *meriti* uznające opinię, wraz z jej uzupełnieniami, za dowód nadający się do wykorzystania w procesie. Niezależnie od tego należy zauważyć, że w kasacji trafnie wskazano, iż „w niniejszej sprawie kluczowe jest ustalenie w jakim kierunku jechały pojazdy przed zderzeniem oraz na którym pasie ruchu doszło do zderzenia.” Te kwestie zostały rozstrzygnięte przez Sąd Rejonowy, którego stanowisko z odpowiednią motywacją zaaprobował Sąd odwoławczy, przy czym kierunek poruszania się pojazdów został ustalony nie tylko w oparciu o opinię biegłego, ale też na podstawie innych dowodów, w tym osobowych, które jednoznacznie wskazywały na kierunek jazdy obu samochodów (A. kierowane przez pokrzywdzonego jechało od strony K. w stronę miejscowości B., B. kierowane przez skazanego jechało w stronę K.). Nie nasuwa zastrzeżeń dotyczący tej kwestii obszerny wywód Sądu odwoławczego przedstawiony na s. 9-12 maszynopisu uzasadnienia wyroku. Nie było też dostatecznych powodów, by orzekające w sprawie sądy uznały za błędny ten wniosek opinii biegłego (kilkakrotnie uzupełnianej w celu wyjaśnienia podnoszonych wątpliwości), który wskazywał w oparciu o pozycje powypadkowe pojazdów, zakres i lokalizację ich uszkodzeń, ślady wypadku ujawnione na drodze (m.in. skupisko fragmentów części, miejsce wycieku płynów eksploatacyjnych, zarysowania nawierzchni jezdni), iż do zderzenia pojazdów doszło na pasie ruchu pokrzywdzonego, co kazało przyjąć, że M. W. wjechał na ten pas po opuszczeniu swojego pasa.

Odnosząc się do zarzutu z pkt 2. kasacji należy przypomnieć, że na rozprawie apelacyjnej w dniu 16 stycznia 2019 r. Sąd na podstawie art. 393 § 3 k.p.k. zaliczył w poczet materiału dowodowego, jako dokument prywatny, złożoną przez obrońcę ocenę na temat przedmiotowego wypadku drogowego sporządzoną przez rzeczoznawcę A. W., a przewodniczący poinformował, że Sąd rozważa dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego M. P. w celu ustosunkowania się do treści oceny rzeczoznawcy. Obrońca postulował wezwanie biegłego na rozprawę wskazując, że „niezależnie od treści ewentualnej opinii uzupełniającej i tak będzie zapewne widział konieczność wezwania biegłego na rozprawę” (k. 832-833 akt sprawy). Wspomniany dowód został przez Sąd dopuszczony, następnie obrońca złożył pismo z zestawem pytań mających ukierunkować biegłego przy sporządzaniu opinii uzupełniającej. Po zapoznaniu się z nią obrońca złożył pismo datowane 23 kwietnia 2019 r., w którym utrzymywał, że opinia nadal jest niejasna. Na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2019 r. nie postulował już wezwania biegłego, ale dopuszczenie dowodu z opinii pisemnej innego biegłego. Sąd Okręgowy na podstawie art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. wniosek ten oddalił, uznając, że opinie biegłego M. P., w tym opinie uzupełniającej, „nie jawią się jako niepełne, niejasne bądź zawierające sprzeczności, analizując je również w kontekście stanowiska wyrażonego przez obrońcę oskarżonego, w tym przedstawionego w piśmie nadesłanym w dniu wczorajszym” (k. 891). Taki przebieg rozprawy każe przyjąć, że rozpoznanie wniosku zgłoszonego przez obrońcę w dniu 16 stycznia 2019 r. o ponowne wezwanie biegłego na rozprawę, stało się bezprzedmiotowe. Wniosek ten został zgłoszony przed zleceniem biegłemu uzupełnienia opinii, a kiedy zlecenie to nastąpiło, wypowiedź obrońcy sugerowała, że po zapoznaniu się z opinią uzupełniającą zajmie stanowisko co do konieczności wzywania biegłego („będzie zapewne widział konieczność wezwania biegłego na rozprawę”, które to sformułowanie dopuszczało i taką możliwość, że obrońca obecność biegłego na rozprawie uzna za zbędną. Inną kwestią jest widoczne z góry negatywne podejście obrońcy do opinii biegłego i jego fachowości wyrażające się w prognozowaniu, że niezależnie od treści opinii zajdzie konieczność dodatkowego wysłuchania biegłego). W każdym razie żądanie wezwania biegłego na rozprawę w celu zadania mu pytań odnośnie do tej opinii

powinno zostać sformułowane po jej sporządzeniu, tymczasem na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2019 r. obrońca nie wykazał w tym zakresie inicjatywy, postulując zasięgnięcie opinii innego biegłego. Oddalenie tego wniosku nie było już kontestowane w kasacji. Trzeba nadto zauważyć, że w uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy nawiązał do wątpliwości zgłoszonych przez obrońcę w piśmie z 23 kwietnia 2019 r., w tym odnośnie do ryciny nr 20 (k. 435 akt sprawy), kierunku jazdy samochodów uczestniczących w zdarzeniu, czy zasypania śladów na miejscu wypadku. Z kolei przywiązując dużą wagę do określenia zderzeniowej prędkości pojazdów, skarżący nie wykazał, że nieprawdopodobna, w szczególności oparta na zupełnie błędnych przesłankach, jest przyjęta przez biegłego prędkość szacunkowa.

Gdy chodzi o zarzut z pkt 3. kasacji, to nie można zgodzić się ze skarżącym, że „w istocie” Sąd odwoławczy nie rozważył zarzutu rażącej surowości kary. Zamieszczony na półtorej strony maszynopisu wywód Sądu w tym zakresie nie jest zdawkowy i przekonująco tłumaczy, dlaczego nie podzielono poglądu obrońcy, iż kara wymierzona M. W. przez Sąd pierwszej instancji razi surowością. Dostrzegając okoliczności łagodzące, zwrócono również uwagę na poważne okoliczności obciążające – umyślne naruszenie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i spowodowanie śmierci aż trzech osób. Nadmieniono też, że jeśli miarą surowości kary jest stopień wykorzystania przewidzianej w zastosowanym przepisie sankcji karnej (do 8 lat pozbawienia wolności), to orzeczenie kary w wymiarze połowy ustawowego zagrożenia nie może być traktowane jako nadmiernie surowe. Zatem najwyraźniej z powodu nie dość uważnej lektury odpowiedniej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku obrońca utrzymuje, że „w uzasadnieniu próżno szukać wyjaśnienia dlaczego M. W. w ocenie Sądu drugiej instancji powinien zostać umieszczony w zakładzie karnym i to jeszcze aż na 4 lata.” Jeżeli zaś twierdzi, że „w podobnych sprawach orzekane są kary roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania”, to powtórzył tezę apelacji, do której Sąd Okręgowy się odniósł, słusznie wskazując na niepowtarzalne realia każdej sprawy, jak też powołując wyrok przeczący tej tezie. Inną kwestią jest, że skarżący zdaje się bagatelizować tragiczne skutki spowodowanego przez skazanego wypadku, w którym straciło życie troje ludzi oraz

że gołosłownie utrzymuje, iż w podobnych sprawach regułą jest stosowanie wobec sprawcy bardzo łagodnej represji.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, co zgodnie z art. 636 § 1 i art. 637a k.p.k. skutkowało obciążeniem skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego. Wydanie orzeczenia w trybie art. 535 § 3 k.p.k. czyniło bezprzedmiotowym wypowiedanie się co do wstrzymania wykonania orzeczenia.

I.n